

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Lutego. — Rok 1838.
Środa.

N^o 36.

Jutro, Ś. Jan de Mata.
Pełnia w Piątek.

N. PAN raczył P. Tom: *Grabowskiego* b. Senatora Kasztelana i Radcę Stanu, wezwać do stałego zasiadania w Radzie Stanu Królestwa. — Dyrektor Główny prezy: w Kommissji Rząd: S. W. D. i O. P., sprawujący oraz urząd Gubernatora Woennego Warsz., Jenerał-Adjut: *Szybow*, objawwszy powierzono sobie obowiązki, wydał rozporządzenie, iż wszelkie, podawane do niego w tych 2ch wydziałach prośby, przyjmować będzie we *Środy* i *Soboty*. Oczem podaje się niniejszem do wiadomości publi: z nadmienieniem, że podający, mają zgłaszać się w dni oznaczone o godz: w pół do 11tej z rana, do mieszkania tegoż JW. Jenerała, w gmachu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych. — Rada Szczegółowa Szpitalu Ewangelickiego, ma za miły obowiązek złożyć niniejszem podziękowanie za nadesłanie: przez W. Teodora *Hejricha* olejno malowanego Wizerunku N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo, a przez W. *Dan-gla* 5 sążni drzewa sosnowego, oraz przez W. Daniela *Heke* zł. 100, i przez WJPanią *Wosidło* zł. 12. — W handlu Jana *Lange* sprzedane zostały 2 krzyżowe roboty, pas do dzwonka i szlak na koszyk, które ofiarowano przez nieznajomą osobę na Instytut mor: zan: dzieci, za co zebrano zł. 93 i oddano do Redakcji Kurjera. Dla tegoż Instytutu zł. 10 od stangreta Stanisława, jako kara. Dla biednych zł. 4 gr. 20, od Śpiewaka D. za częste oddalenie się z domu i bez pozwolenia Zwierzchności. Dla Starca bez ręki zł. 6 gr. 20 od NN. — Exportacja zwłok ś. p. Adelajdy *Schurig*, o której zgonie doniesiono wczoraj, odbędzie się dziś; czem się prostuje wczorajsze mylne doniesienie. — W rozpoczęciu ciągnięcia 1ej kl: 51 Loterii wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 10,000 na Nr 21,564 u Broms-holna w Jedwabnem. Zł. 4,000 na Nr 14,767

u Goldbrocha w Ostrołęce. Po zł. 1,000, na Nra 9124, 9390, 14,410, 17,035, 23,867, 54,578. — Wkrótce w wielkim Teatrze daną będzie wznawiona komedja *Bracia niezgodni*, jedno z tych dzieł które *Kocubemu* prawdziwy przypisłość zaszczyt, i które przełożone na wszystkie języki europejskie, ciągle doznawało w głównych teatrach najlepszego przyjęcia. — Ostatnie widowisko Pana *Djupui*, było wczoraj licznie odwiedzone, wszystkie miejsca w dawnym teatrze Rozmaitości zajęto. Szczególniej zainteresowała zapowiedziana walka z 2ma Węgrzynami, iak się było spodziewać P. *Djupui* i tym razem został zwycięzcą; objawwszy zapaśników (po kolei) wpół ciała około krzyża, zginał ich tak długo swoją ręką, można powiedzieć żelazną, że koniecznie musieli uleżeć. Szmer wyrażający podziwienie, przebiegł między publicznością, za skończeniem walki. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. 19 gr. 22. Listy zast: zł. od 96 gr. 20 do 97; kupon gr. 14 2/3. Obligacje udział: zł. 424. Obligacje częściowe zł. 486.

Anglja. — Niektórzy członkowie izby niższej wypurzyli zdanie, aby *Kanadę* zupełnie odłączono od Anglii. — 25 z.m. był bal u Królowej. — S. *Eustach* i S. *Benoa* w Kanadzie stały się pastwą płomieni. Jeńcy przeniesieni do *Marcau* są stawieni przed sądem wojennym; mniej winnym wróci się wolność, a 15tu będzie powieszonych. Odkryto także spisek bardzo rozgałęziony w celu zdobycia *Marcau* i *Toronto*, i wygnania z nich Anglików; około 30 tysięcy osób było podpisanych na liście, Gubernator wcześniej o tem zawiadomiony kazał podwoić strażę. — P. *Nilbank* tymczasem pełnić będzie obowiązki Posła w *Petersburgu*. — Rząd Stanów zjednoczonych zakazał surowo tamacznym mieszkańcom, aby w niczem nie wspie-

rali powstańców *Kanady*. — O herszcie *Papi-
zo* biegają rozmaite wieści, niektórzy utrzy-
mują, że został pojmany. — Rozgłoszono, że
Portugalia zamyśla zaciągnąć nową pożyczkę, i
dać w zastaw wyspy *Azorskie*. — P. *Agob* tu-
macz przy poselstwie tureckiem protestował się
w pismach przeciw doniesieniu o przybyciu Po-
sta Wice Króla Egiptu, albowiem Wice Król
iako podwładny Sultana nie może sam wysyłać
Posłów za granicę.

Francja. — Xąż *Orleański* dawał 26 z. m.
po 3ci raz ucztę. Między zaproszonymi uwa-
żano Xięcia *Talefranda* i Pana *Tjer*, Xiężną
Dino i Panią *Tjer*. Xiężna *Orleańska* okazała
szczególną przyjaźń dla Pani *Tjer*, która i od
Xięcia *Talefranda* odbierała dowody poważa-
nia. Po obiedzie był koncert zaszczycony obe-
nością Króla. Następca tronu zamyśla w ciągu
b. m. dać jeszcze 2 świetne biesiady. — Dzien-
nik handlu obraca w śmieszność wnioszek wzglę-
dem nadania nowego ubioru członkom izby
deputow.: — Ministrowi sprawiedliwości poda-
no zapytanie, czy od czasu rewolucji lipcowej
udzielono jakie dyplomy szlachectwa; na to rzekł
Minister, że tylko P. *Bressa* w *Berlinie*, i syn
Jenerała *Lamark* takowe otrzymali. Głoszą
jednak, że do 60 osób nadal takowe uzyska. —
Gabinet zajmuje się teraz ułożeniem prawa dla
Algieru. — W izbie deputo: wniesiono projekt
o zaprowadzenie niejakiej ulgi w sądach woien-
nych. — Król udzielił 26 z. m. posłuchanie
Jenerałowi *Bižo* i ozdobił go osobiste insygnia-
mi wielkiego urzędnika legji honor.: — Poseł
austrija: zaprosił do 3,000 osób na bal w dniu 29
z. m., spodziewano się także Xięstwa *Orleańskiego*.
— Ministerstwo miało już przesłać Marszałko-
wi instrukcje iako ma postępować względem
Abdel Kadera. Gubernator posiadłości francuz:
w Afryce śledzi bacznie wszelkie poruszenia
Emira, unikając jednak z nim spotkania, gdyż
dopiero na wiosnę ma być zamierzoną nowa wy-
prawa. Zresztą nie trzeba zataić, że siła *AbdelKa-
dera* nie jest tak łatwą do zniszczenia, gdyż

nie zależy od jednego obronnego miasta iako
siła *Achmeta*. *Abdel Kader* może cofnąć się
ze swemi koczującymi pokoleniami w głąb pu-
styni, i tak będzie prawie niedościgniony przez
francuzów. — Marszałek *Wale* przedstawił rzą-
dowi plan do nowej wyprawy, wymagającej nie
tylko dotychczasowej armji w Afryce, ale nad-
to posiłków do 10,000. — P. *Kos* Poseł duni-
ski w *Paryżu* zamyślał tamże się ożenić, Ar-
cybiskup paryzki nie chce jednak na to zezwo-
lić, póki nie otrzyma przyrzeczenia od Posta,
że swoje dzieci wychowa w religji matki, to jest
katolickiej; P. *Kos* utrzymuje, że iako Repre-
zentant Króla, może używać tychże swobód co
jego Monarcha. Tym czasem ślub został odto-
żony. — Gabinet francuzki był w obawie, aby
Królowa *Krystyna* hiszp: nie poostała urzędo-
wej prośby o udzielenie jej pomocy, albowiem
krok ten mógłby tylko powiększyć zakłopo-
cenie Ministrów, w iakie są zawikłani w skut-
ku sprawy hiszpańskiej.

Hiszpanja. — Bazylio *Garcja* stanął o 15
mil pod *Madrytem*, z kąd udał się dalej ce-
lem połączenia się z *Palillossem*. — Na wiado-
mość o zwycięstwie Pana *Mole* wizbie deputo:
w *Paryżu*, kazał rząd podwoić strażę dla za-
pobieżenia wybuchnąć mogącym niespokojno-
ściom. — W skutku wiadomości przeiętych od
gońców karlistowskich, kazano gwardji naro-
dowej stanąć na stopie wojennej.

Niemcy. — W *Dreznie* rozstał się z tym świa-
tem Cesi-Rossyji: Maior *Alexy Olsuffjew*; zna-
czną część swojego majątku zapisał zakładom
dobroczynnym w tymże mieście. — Pożar pała-
cu w *Gota* powstał w gabinecie Xiężny *Marji*,
która właśnie była zatrudnioną około przy-
rządzenia czekolady, płomień spirytusu udzie-
lił się firankom nad łóżkiem, a wnet ogień
rozszerzył się po całym pokoiu. Xiężna za-
kuła szczególniejszą utratę swojego *Album* w 2ch
tomach, w którem znajdowały się obrazy naj-
cenniejszych malarzy. Pod gruzami znalazio-
no pakiet pruskich biletów kassowych (około

24,000 zł.) z numerami dość czytelnymi. — Głoszą, iż we Włoszech ma być doprowadzoną do statku liga, na wzór rzeszy niemieckiej.

Tureja. — 29go Grudnia z. r. jako pierwszy dzień święta Bajramu, udał się Sultán do meczetu *Zaffi*, dla odbycia zwykłych modłów. — Latarnie morskie przy Bosforze i Dardanellach będą wyrestaurowane. — Mimo ostrości powietrza, zdarzają się jednak w stolicy niektóre przypadki zarazy. — Około 30 domów w *Stambule* obróconych jest w perzynę, skutkiem 2ch gwałtownych pożarów.

Rozmaitości. — Zeszłego roku wywieziono z *Oporto* 25,762 beczek wina, z tych 21,110 do Anglii, a 298 do *Hamburga*. — Lód na *Tamizie* jest już tak mocny, że 25 z. m. upieczono na nim barana, darowanego abogim. Urządzono w tym celu na lodzie osobny namiot do którego wpuszczano ciekawych za małą opłatą. Mnóstwo widzów zbierało się na brzegach, aby się przypatrywać temu rzadkiemu widowisku. — 23 z. m. widziano na śmietarzu *Perla Szez* człowieka, który mimo dotkliwego mrozu rzucał się kilkakrotnie na śniegiem pokrytą ziemię, płacząc i głośno narzekając. Później się podniósł i opierał o pomniki, aż upadł bezprzytomny na grobowiec jednej Hrabiny. Stróż śmietarza zaraz go odaieśli. Okazało się, że ten nieszczęśliwy był zmysłów pomieszanych, a z jego papierów poznano, że jest stolarzem na przedmieściu *S. Antoniego*, i że wiednym tygodniu utracił 2 córki, najmłodszą w jej dniu weselnym. Tak okropne cioty pozabawiły go rozumu. — 13go z. m. zawinął statek z *Ruen* do *Roszelii*; Kapitan wylądował z 4ma ludźmi, ale iakież było jego zadziwienie i boleść gdy za powrotem już nie zastał statku, na którym znajdował się jego syn jedyny! Nie wiadomo ieszcze, gdzie ów statek został porwany. — Pisma ubiiają pogłoskę, iakoby śpiewaczka *Panna Grzy* darowała 500 fr. dla straży ogniowej, która była zatrudnioną przy pożarze teatru włoskiego. — Matka *Panny Mars* rozstała się z

tym światem 22 z. m. — W *Jonstonie* odkryto źródło gazu. Zeszłego grudnia wykopano dół na 150 stóp głębokości w celu odkrycia wody, robotnicy doszedłszy do głębokości stóp 125, usłyszeli głuchy szum podziemny, który z początku zdawał się pochodzić ze spadu wody, lecz później okazało się że powstałe ze strumienia gazu; wiercono dalej ieszcze o stóp 25, iakoż wraz z wodą trysnął do góry strumień gazu. Za przybliżeniem świecy zapalił się ogniem błękitnym, po słabem świetle było poznać, że nie jest zmieszany z węglem. Sądzą, że to jest gaz wodorodny. — Przy pożarze teatru włoskiego także kosztowny księgozbiór *Klap-rot*. — Astronom *Eryk Newhawe*n w *Konnektykut* w Stanach zjed.; obliczył że przez cały rok można widzieć na ziemi przynajmniej 3 miliony, gwiazd spadających. — Mechanik amerykański wynalazł prasę drukarską którą odbito arkusz na 26 stóp długi w przeciągu 15 sekund, arkusz taki wyrównywa tomowi z 360 stronnic, tak więc na wydrukowanie 4 tomów potrzeba nie więcej iak minuty czasu; a przytem cała machina kosztuje tylko 5000 fr. — W niektórych miejscach Niemiec, a mianowicie w *Turbindze* fabrykują już i ser z kartofli. — Pani *Manuel Garcja* siostra sławnej *Matibran* występuje na scenie w *Parnie*. — Kilku młodych ludzi udało się niedawno do gabinetu starożytności w *Paryżu*; w domu na prawo mieszkał właśnie uczony u którego się znajdował gabinet, lecz omylili się i zadzwonili na lewo; człowiek ogromnego wzrostu otwiera drzwi. „Czy tu mieszka uczoney N.?” Na przeciwko, tu mieszka olbrzym. „Za pozwoleniem, za pozwoleniem czy to nie Pan iestes tym olbrzymem?” Właśnie, może Panowie życzą minie widzieć, proszę wejść za 2 fr. od od osoby. „Już za późno, kiedy Pan chcesz pobierać opłaty, nie trzeba samemu wychodzić.” Podobny przypadek spotkał podróżnego w Niemczech. Przyjechałszy do oberży widzi wysoką znaną mu szynkarkę. „Podobno Panna byłaś kiedyś olbrzymką?” Tak

iesel, ale od półtora roku jestem tu szynkarką.
— Od niejakiego czasu wychodzi w Paryżu
„Dziennik Kontradansów.“

S Z A R A D A.

Drugie z lwsem na różne nam wyroby służy,
Kto ma 3cie i 4te, przytem pierwsze czwarte,
W tych czasach przyjemności ma pole otwarte.
Wszystko zawsze w okręciu... nie gadać dłużej.
(Zesła Szarada Omamienie.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Rzewuski Mich: Dzie: z Przylusk; Starzyński Mich:
Dzie: z Kuchar; Jankowski Bogu: Dzie: z Woli Bran-
nickiej; Bardziński Nepo: Dzie: z Sokołów; Zabo-
rowski Sewe: Dzie: z Przylusk.

D O N I E S I E N I A.

Nad majątkiem Franciszka Andre Kotlarza, wyro-
kiem Trybunału Handlowego Gub: Mazow: z d. 1f13
Grud: 1837 r., ogłoszoną została upadłość. Na sku-
tek założonej opozycji przez Andre i Wierzycieli
wyrokiem z d. 28 Grud: 1837/9 Stycz: 1838 r., Upa-
dłość podniesioną została, o czym Franciszek An-
dre wiadomo czyni, i zarazem Żaskawym na niego
donosi, że iak dawniej tak na przyszłość wyrabia-
niem obstatunków, mianowicie wyrabianiem Machin
do pędzenia Wódek, i innych wedle najnowszych
wynalazków zajmować się będzie. Mieszka w pałacu
J.W. Hrabi Zamojskiego Nr 472.

DOBRA ZIEMSKIE Miasto Powiatowe Siennica
z przyległościami i przynależnościami w Obwodzie
Stanisławowskim Gubernji Mazowieckiej Towarzy-
stwem Kredytowem złp. 82,800 obciążone, w dogo-
dnym porcie w odległości 6 mil od Warszawy po-
łożone, 129 włók Chęcińskich rozległości i goto-
wej intraty z miasta do złp. 13,000 mające, wraz
z lasami, pastwiskami i innymi użytkami, są z wol-
nej ręki pod korzystnymi warunkami do sprzeda-
nia. Bliższe wyjaśnienie powzięć można u Wgo
Hrycykiewicza Patrona w Warszawie w domu naro-
żnym przy ulicy Freta i Mostowej pod Nr 235,
zamieszkałego.

Właściciel Dóbr Góry w Powiecie Warszawskim,
o mil 3 od Warszawy położonych, rzeką Wisłą i
Narwią przetrziętych, graniczących z Miastem Nowy
Dwór i Twierdzą Nowogeorgińską (Modlineu), ma
zamiar GRUNTA w tychże dobrach oczyszczać i
na kolonistów wydzielnić. O szczegółach kon-
kurencji mogą powzięć wiadomość w Warszawie w
Pałacu Gutakowskich przy ulicy Twardej Nr 1084,
każdego tygodnia w Czwartek i Piątek zrana do 9
godziny od Smoczyńskiego Pełnomocnika. Na grun-

cie zaś Dóbr Góry od Mysłowskiego Dozorującego
lasami w Polwarku Suchocinie mieszkającego.



Przesiętną i Szanowną Pu-
bliczność ma honor niżej pod-
pisany uwiadomić, że do jego
składu przybyły Artykuły w
następujących przedmiotach, iako to: wyroby Sto-
larskie Krakowskie w najnowszym wzorze i gniecia
podług żurnalów zagranicznych nowożytnych u-
dzielane, to jest: Kałapy z obiciem adamaszkowem
it. p. Sofy, Taborety, Serwantki i t. d., które za u-
miarkowaną cenę każdy z żądających nabyć może.

Haman Kupiec z Jędrzeiowa w Gu: Krak:

W Gubernji Sandomierkiej, w glebie pszennej, są
do wydzierżawienia od 24 Czerwca 1838 r. DOBRA
składające się z 2ch Wsi zarobnych, 4ch Polwarków,
mające wysiewu oziminy korcy 420, w większej po-
łowie pszenicy, i arzynny w proporcji, siana wózów
400, szynków 5, pańszczyzny na rok do 8,000 dni,
młyn wodny za 1,000 zł: wydzierżawiony, owiecz-
no trzymać się 2,000. Osoby życzące sobie realnie
takiej dzierżawy, wszystkie te szczegóły nieochy-
bnie o ile na gruncie znajdują, o tyle pewnie być
raczą, że właściciel od pradžiwie bardzo umiarko-
wanego czynszu rocznego z podatkiem złp. 17,000
nie nie odstąpi. Interes ten tylko do 1 Świątnia
zrobionym być może. Wiadomość w Biurze Jufor:

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Paulina*. Zakon-
czy Balet.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familja Bertoldów
grać i śpiewać będzie od godziny 5 do 10.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tró-
mackiego w domu Lilpopa Nr 600, familja Protzin,
grać i śpiewać będzie od godziny 5 do 10.

Jutro na żądanie Szanownych Gości, podpisani
ostatni raz przed odjazdem grać i śpiewać będą przy
ulicy Miodowej w Kawiarni w domu W. Grabowskie-
go, składając przytem najczulsze podziękowanie za
względny iakich doznali w ciągu swego pobytu w
Warszawie.

Paulina Prajs i siostry Zenger.

Hauzer i Mittheiter śpiewacy Alpejscy dziś w
wieczór dadzą się słyszeć w Lokalu M. Jamroszyń-
skiego w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej.

Jutro u Rogalskiego przy ulicy Długiej Nr 550.

ŚNIADANIE: Udzieciar: z roż:; Pieczeń cielę: z roż:
z kawojo; Południe z roż: szpik; Potrawa zgoty-
Flaki, Muszeczki cielę: smażo: ze szcza; Zupa romiz;
i Rosół. KOLACJA: Zając z roż:; Befszytk, Kotle-
ty cielę: z grosz:; Jaja na occie, i t. p. — Familja
Protzin grać i śpiewać będzie w czasie Obiadu.